

Obj 3,1-6

Tłumaczenie:

1. A do anioła Kościoła w Sardes napisz: Tak mówi ten, który ma siedem duchów Bożych, czyli siedem gwiazd: znam twoje czyny, że masz imię, że żyjesz, a jesteś martwy. 2. Bądź czujny i wzmocnij to, co pozostało, ale jest umierające, nie odkryłem bowiem, że twoje czyny są doskonałe przed Bogiem moim. 3. Pamiętaj więc, co otrzymałeś i usłyszałeś i strzeż i upamiętaj się. Jeśli zaś nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej i nie będziesz znał, o jakiej godzinie przyjdę do ciebie. 4. Ale masz w Sardes nieliczne osoby, które nie zaneczyły swoich szat i będą chodzić ze mną w białych dlatego, że są godni. 5. Zwycięzca zostanie w ten sposób przebrany w szaty białe i nie wymażę imienia jego z księgi życia i wyznam jego imię przed Ojcem moim i przed aniołami jego. 6. Mający uszy niech słucha, co Duch mówi do Zborów.

Komentarz:

Część Obj 2-3 zawiera poselstwa skierowane do siedmiu Kościołów Azji Mniejszej.

Najprawdopodobniej należy rozumieć je jako poselstwo o charakterze uniwersalnym, skierowane do całego Kościoła powszechnego (zob. opracowanie egzegetyczne Iwony Sławik dotyczące Obj 3,7-13), które miało być czytane w całości jako jedno poselstwo skierowane do Kościoła, a nie jako siedem poszczególnych, oddzielnych dokumentów (zob. np. formułę “Kto ma uszy niechaj słucha, co Bóg mówi do zborów” w.6). Podobnie liczba siedmiu i mowa o siedmiu aniołach i gwiazdach może się kojarzyć z czymś o charakterze uniwersalistycznym. W tekstach Starego Testamentu symbolika liczby siedem wykorzystywana jest w tekstach od czasów niewoli babilońskiej w kontekście Bożego działania na świecie i jego wszechobecności w świecie (Za 4; Gn 1; Lv 8; 9,1nn). Również ap. Pawłowi przypisywano w starożytności autorstwo listów do siedmiu Kościołów. Liczba siedmiu Kościołów może symbolizować cały Boży Kościół.

Trudno powiedzieć, kim jest „anioł Kościoła”, do którego kierowane jest poselstwo. Biorąc pod uwagę fakt, że słowo *angellos* oznacza wysłannika, posłańca, to może chodzić o reprezentantów danych Kościołów. Jednakże z tego powodu, że w Objawieniu Jana rzeczownik odnosi się do istot anielskich, prawdopodobnie również są nimi aniołowie Kościołów. Aniołowie symbolizują Kościoły, to do Kościołów kierowane jest poselstwo. Możliwe, że za koncepcją „anioła Kościoła”

kryje się idea obecna w judaizmie okresu międzytestamentowego, w tym w literaturze apokaliptycznej, wedle której istnieli aniołowie odpowiedzialni za dane tereny i narody. W tym przypadku dany Kościół posiadałby swojego „opiekuńczego” anioła.

w.1.

Sardes było niegdyś stolicą Lidii, państwa rządzonego przez legendarnego Krezusa. W I w. n.e. liczyło od 60 do 100 tys. mieszkańców i było stosunkowo bogate ze względu na wydobycie złota i produkcję wełnianych tekstyliów. Mimo, że listy zaadresowane są do Kościołów w konkretnych miastach, to trudno powiedzieć, dlaczego akurat te nie inne miasta, a zostały wybrane. Jeżeli powstanie Objawienia św. Jana należy wiązać z prześladowaniami za cesarza Domicjana (81-96), to możliwe, że wybór miast wiązał się z faktem ich politycznego znaczenia. Wszystkie miasta Objawienia leżały przy ważnej rzymskiej drodze wiodącej z Efezu na północ przez Smyrnę do Pergamonu, a następnie przez Tiatyrę, Sardes, Filadelfię i Laodyceę na południe. W miastach tych znajdowały się ośrodki administracji rzymskiej, sądy i urzędy. przez co prześladowania musiały być większe niż w innych miejscach, znajdujących się dalej od ośrodków władzy.

Chrystus w w. 1 przedstawiony jest jako ten, który ma siedem duchów Bożych, czyli siedem gwiazd. Możliwe, że owe duchy powinny być utożsamione z duchami z 1,4, aniołami w 1,20 i w 8,2. W ten sposób Chrystus trzymający gwiazdy, to Pan obecny w swoim Kościele, będący pośród swojego ludu i troszczący się o niego. Chrystus rozpoczyna przemowę od stwierdzenia, że Kościół ma reputację żyjącego, a jest umarły. Metafory życia i śmierci oznaczają tu kondycję duchową Zboru.

w. 2.

W wersecie 2. rozpoczyna się pouczenie kierowane do Kościoła będące wezwaniem do czujności i troski o „to co pozostało, a co jest umierające”. Możliwe, że wspólnotę oskarża się tu o brak odpowiedniej troski o słabych jej członków, ale kontekst zdaje się sugerować, że chodzi tu raczej o ratowanie sytuacji Kościoła, który duchowo bliski jest śmierci, uczynki jego nie są bowiem doskonałe przed Bogiem. Mamy tu nawiązanie do zwrotu typowego dla judaizmu owego czasu. Doskonałość w myśli żydowskiej odnosiła się do posłuszeństwa Torze. Chrystus wzywa swoich wyznawców do spełniania uczynków, które są doskonałe przed Bogiem. Stwierdzenie to przypomina również Mt 5,48, gdzie uczniowie wezwani są, aby być doskonałymi, jak i Bóg jest doskonały.

w.3.

W wersecie 3 znajduje się wezwanie do pamiętania o tym, co Kościół przyjął. Czasownik tam użyty (gr. lambanein) odnosi się w Ewangelii Jana do momentu przyjęcia Ewangelii, do momentu samego początku wiary (1,12; 3,11.32–33; 5,43; 12,48; 13,20; 17,8). Wezwanie do strzeżenia i upamiętania się jest więc wezwaniem do zachowania wiary, wytrwania w tym, w co się uwierzyło na początku, do zachowania Ewangelii i jej etosu.

W drugiej części wersetu znajduje się zapowiedź przyjścia „jak złodziej”. W Apokalipsie wielokrotnie zapowiadane jest przyjście Chrystusa. Ma ono jednak dwa aspekty - pozytywny, wyzwalaający (np. 3,11; 2,25), ale też negatywny, karzący i taki jest właśnie sens wypowiedzi w w. 3. Mowa o nagłym przyjściu Chrystusa, ew. dnia Pana „jak złodziej” pojawia się w Nowym Testamencie kilkakrotnie (por. 1 Tes 5,2; 2 Pt 3,10).

w. 4-5

Werszet 4 wskazuje na grupę osób, które „nie skalały swoich szat”, a następnie przechodzi do obietnicy dawanej „zwycięzcy”. Symbol skalania szat i oczyszczenia nawiązuje zapewne do Za 3. Skalanie szat w tekście Zachariasza to metafora grzechów, ubranie w szaty białe to oczyszczenie z grzechów i dostęp do Boga. Wydaje się, że podobnie można zrozumieć symbolikę białych szat w tekście Apokalipsy. Mowa o nie wymazaniu z Księgi Życia nawiązuje do żydowskich wyobrażeń, spotykanych szczególnie w literaturze apokaliptycznej, ale także w innych tekstach Nowego Testamentu. Księga Życia była w nich zapisem osób sprawiedliwych i godnych (1 Hen 108,3; Jub 30,22; Łk 10,20; Fil 4,3 itp.).

Wyznanie imienia przed Ojcem jest prawdopodobnie nawiązaniem do wypowiedzi Jezusa (Mt 10,32; Łk 12,8). Razem z motywem Księgi Życia stwierdzenie to odnosi się do ostatecznego celu, który zostanie osiągnięty przez człowieka wiernego Ewangelii i Chrystusowi.

w. 6.

Werszet 6. zawiera formułę która kończy także pozostałe poselstwa do zborów.

List do Sardes stanowi wezwanie skierowane do chrześcijan cierpiących prześladowanie. Wzywa on do wytrwania w wierze takiej, jaka była przyjęta na samym początku. Czterokrotnie powtarza on słowo imię (gr. onoma): w w. 1 w znaczeniu sławy, opinii, w w. 4. w znaczeniu osób i w w. 5. To, z

czego słynie Kościół w Sardes, nie jest wcale tym, co jest istotne dla Boga. Imię, które ma Kościół, nie odpowiada rzeczywistości, w której jest tylko kilka „imion”, które nie się nie skalają. Ażeby zachować swoje imię - by nie zostało ono wymazane z Księgi Życia i aby było to imię do którego przyzna się Chrystus - należy trwać w tym, co zostało przyjęte na początku - w nauce Ewangelii i związanym z nią postępowaniem.

List do Kościoła w Sardes zawiera słowa przestrogi i groźby, ale dominuje w nim obietnica. Predykaty opisujące Chrystusa na początku wskazują na tego, który jest pośród cierpiącego ludu, jest obecny w swoim Kościele. Również wspaniała obietnica kończy poselstwo kierowane do Kościoła w Sardes.

Andrzej P. Kluczyński